

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Jolanta Szczęсна
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Barbara Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2017 r. w Tomaszowie Mazowieckim

sprawy z powództwa Powiatowego Rzecznika Konsumentów działającej na rzecz konsumentki J. Ł. (1)

przeciwko Telekomunikacja dla (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o ustalenie

1.ustala nieważność umowy o świadczeniu usług telekomunikacyjnych, zawartej pomiędzy konsumentką J. Ł. (1), a pozwanym Telekomunikacja dla (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 15 maja 2015 roku w T.;

2.ustala, że konsumentka J. Ł. (1) nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 813,06 zł (osiemset trzynaście 06/100) złotych z tytułu umowy, opisanej w punkcie 1 (pierwszym) wyroku;

3.zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt)

złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

4.nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu

Rejonowego w T.) kwotę 30 zł (trzydzieści) złotych tytułem

opłaty od pozwu, której strona powodowa nie miała obowiązku uiszczenia.

Podpisała Sędzia (-) Jolanta Szczęсна.

UZASADNIENIE

Powiatowy Rzecznik Konsumentki A. Ł., działająca na rzecz konsumentki J. Ł. (1) wniosła do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim powództwo o ustalenie nieważności umowy o usługi telekomunikacyjne, zawartej pod wpływem błędu z pozwanym Telekomunikacją dla domu Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W.; ustalenie, że konsumentka nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 813,06 zł z przedmiotowej umowy oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Na uzasadnienie powództwa podała, że pozwany, działający przez swojego przedstawiciela wprowadził konsumentkę w błąd, podając, że łączy się z inną firmą, dlatego konieczne jest przeniesienie numeru na korzystniejszych warunkach, przez co konsumentka, która nie miała zamiaru rozwiązać

umowy z dotychczasowym operatorem podpisała umowę z pozwanym w przeświadczeniu, że dotyczy ona obniżenia abonamentu przez dotychczasowego operatora, a nie zawarcia nowej umowy z inną firmą. Konsumentka, niezwłocznie po zorientowaniu się, że do żadne łączenie spółek nie miało miejsca złożyła w ustawowym terminie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, czego pozwany nie uznał, żądając opłat z tytułu podpisanych umów.

/vide: pozew k. 2 -3 akt/.

Pozwany Telekomunikacja dla domu Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Zarzucił m.in. błędne wyliczenie wartości przedmiotu sporu i bezzasadność żądania w zakresie wniosku o unieważnienie umowy. Podkreślał pozwany pełną świadomość konsumentki, co do faktu zawarcia umowy z pozwanym, którą podpisała nie czytając. Pozwany uznał żądanie w zakresie ustalenia, że konsumentka nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 813,06 zł, gdyż po korekcie dokumentów księgowych zdaniem pozwanego nie była ona mu dłużna w/w kwoty. /vide: odpowiedź na pozew, k. 30 - 37 akt oraz pisma pozwanego złożone w toku postępowania/.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów i przesłuchania stron.

Na tej podstawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 15 maja 2015 roku konsumentka J. Ł. (1) podpisała dokumenty, skutkujące zawarciem umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z pozwanym. Równocześnie konsumentka podpisała oświadczenie o rozwiązaniu umowy abonenckiej z dotychczasowym usługodawcą firmą (...) S.A. w W., która jednak nie wyraziła zgody na równoczesne przeniesienie numeru z przyczyn technicznych. W dniu 14 grudnia 2015 roku konsumentka złożyła pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zawartej pod wpływem błędu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i zażądała jej unieważnienia. Konsumentka nie regulowała należności z tytułu w/w umowy, w wyniku czego pozwany wypowiedział z dniem w dniu 27 listopada 2015 roku umowę z winy abonenta i obciążył opłatami, które następnie zostały zmniejszone, zaś powództwo wytoczone o należność z w/w tytułu § 1 k.p.c. umorzono z przyczyn formalnych w trybie art. 505³

/vide: k. 5 – 19, 42 - 58 akt, dokumenty, zawarte w aktach tutejszego Sądu o sygnaturze I C 278/17/.

Powyższe fakty wynikały również z dokumentów przedłożonych przez pozwanego. /patrz: k. 138 – 153 i 163 - 176 akt/.

Zawarcie umowy nastąpiło w ten sposób, że do mieszkania konsumentki przyszedł przedstawiciel powoda, informując o połączeniu dotychczasowego usługodawcy firmy (...) S.A. z pozwanym. Proponował on konsumentce niższy abonament, nie wyjaśniając szczegółowo konsekwencji, związanych z zawarciem nowej umowy. Konsumentka przyznała, że nie czytała dokładnie umowy, polegając na wyjaśnieniu przedstawiciela pozwanego, tym bardziej, że wykazywał on pośpiech. Konsumentka to osoba starsza, po przebytej niedawno operacji serca, twierdziła, że nie otrzymała druku formularza o odstąpieniu od umowy; dopiero, gdy otrzymała ona podwójne rachunki za usługi telefoniczne - od dotychczasowego i nowego świadczeniodawcy - zorientowała się, że doszło do omyłki, zaś działanie pozwanego zmierzało do wprowadzenia jej w błąd, co do faktu, z kim i jaką umowę zawarła; że nie chodziło o obniżenie abonamentu z dotychczasowym operatorem, nie doszło do połączenia firm, lecz że faktycznym zamiarem przedstawiciela pozwanego było nakłonienie jej do zawarcia nowej umowy. O zamiarze tym świadczyła treść rozmowy z przedstawicielem pozwanego, który przyszedł do mieszkania konsumentki - stąd mogła przypuszczać, że jest przedstawicielem jej dotychczasowego usługodawcy. Ponadto podczas rozmowy z nim wyeksponował on korzyści związane z obniżeniem abonamentu, natomiast nie poinformował, że będzie się to wiązać z zawarciem nowej umowy i płaceniem drugiego rachunku przez dłuższy okres czasu za usługę, z której już korzystała. Przedstawiciel pozwanego wiedział o tym, że konsumentka ma już umowę abonentową z innym operatorem, skoro oferował obniżkę już istniejącego abonamentu.

Konsumentka J. Ł. (1) zwróciła się o pomoc do Powiatowego Rzecznika Konsumentów w T. oraz złożyła w ustawowym terminie, w dniu 14 grudnia 2015 roku pisemne oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonego pod wpływem błędu. Ponieważ konsumentka nie opłacała abonamentu pozostając w przekonaniu, że nie jest związana umową, zawartą pod wpływem błędu, pozwany wypowiedział umowę, obciążył ją opłatami, wytoczył powództwo o zapłatę, które następnie wycofał, z uwagi na polubowne załatwienie sporu.

/vide: przesłuchanie stron, ograniczone do przesłuchania konsumentki k. 86 – 87 akt/.

W stosunku do pozwanego wszczęte zostało postępowanie przed Prezesem Urzędu (...) Elektronicznej, skutkiem którego było wydanie decyzji z dnia 23 grudnia 2015 roku, nr (...). (...).621.1.2015.15.

Na mocy tej decyzji Prezes (...) nałożył na pozwanego karę pieniężną w wysokości 38815,27 zł za naruszenie art. 57 ust. 6 Ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne poprzez pobieranie przez pozwanego od konsumentów opłaty wyrównawczej, w przypadku wypowiedzenia przez konsumenta umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych lub wypowiedzenia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przez Spółkę z winy konsumenta przed rozpoczęciem świadczenia Usługi (...). Ponadto Prezes (...) w przedmiotowej decyzji nałożył na pozwanego karę pieniężną w wysokości 19407,64 zł za naruszenie art. 172 ust. 1 Ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo telekomunikacyjne poprzez wykonywanie połączeń telefonicznych, w trakcie których oferowane były usługi świadczone przez Spółkę oraz uzgadniany był termin wizyt przedstawiciela Spółki, do użytkowników końcowych, którzy nie wyrazili zgody określonej w art. 172 Prawa telekomunikacyjnego w związku z art. 174 Prawa telekomunikacyjnego.

/vide: dokumenty (...) k. 98 – 120 akt/.

W stosunku do pozwanego wszczęte zostało postępowanie przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, polegających na wprowadzającym w błąd informowaniu lub nieinformowaniu konsumentów, w związku ze składaniem propozycji zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, skutkiem którego było wydanie postanowienia z dnia 28 sierpnia 2015 roku, nr (...) 61-9/15/MN.

Na mocy tego postanowienia Prezes UOKiK uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, działania pozwanego, polegające na:

- niepodawaniu nazwy oraz adresu Przedsiębiorcy, co może naruszać art. 6 ust. 1, ust. 3 oraz ust. 4 pkt 2 w związku z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym,
- niezgodne z prawdą podawanie się za dotychczasowego dostawcę usług telekomunikacyjnych, z którego usług korzysta konsument, co może naruszać art. 5 ust. 1, ust. 2 pkt 1 oraz ust. 3 pkt 6 w związku z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym,
- nie ujawnianiu handlowego celu praktyki polegającej na zawieraniu przez konsumenta umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z innym dostawcą usług niż ten, z którego usług dotychczas korzysta konsument, co może wiązać się z rozwiązaniem umowy z dotychczasowym dostawcą usług, a co może naruszać art. 6 ust. 1, ust. 3 pkt 2 w związku z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym,
- niezgodne z prawdą twierdzenia osób, reprezentujących Przedsiębiorcę co do możliwości uzyskania przez konsumenta szczególnej korzyści cenowej, konieczności podpisania przez konsumenta doręczanych mu dokumentów z uwagi na zmianę sytuacji prawnej lub faktycznej dotychczasowego dostawcy usług, co może naruszać art. 5 ust. 2 oraz ust. 3 pkt 5 i 6, w związku z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz godzić w zbiorowe interesy konsumentów.

Dodatkowo mocą przedmiotowej decyzji Prezes UOKiK uznał za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, działania pozwanego, polegające na wprowadzającym w błąd informowaniu lub nieinformowaniu konsumentów, w związku ze składaniem propozycji zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych o wysokości opłat abonamentowych poprzez nie przekazanie konsumentom informacji, że podawana w trakcie składania propozycji zawarcia umowy obniżona kwota abonamentu obowiązuje jedynie przez pierwsze okresy rozliczeniowe, a nie przez cały czas trwania umowy zawartej na warunkach promocyjnych, oraz poprzez nie zamieszczanie w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych wysokości opłat miesięcznych, które konsument zobowiązany jest ponosić na podstawie zawartej umowy, co może naruszać art. 6 ust. 1 pkt 3 oraz ust. 4 pkt 3, w związku z art. 4 ust. 2 Ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym oraz godzić w zbiorowe interesy konsumentów.

Ponadto Prezes UOKiK na podstawie cytowanej Ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uznał za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów praktyki pozwanego, polegające na utrudnianiu konsumentom skorzystania z prawa odstąpienia od umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych poprzez nieinformowanie konsumentów o prawie odstąpienia od umowy i nie wydawanie wzoru odstąpienia od umowy, nie wydawaniu im pełnej dokumentacji umowy lub potwierdzeń zawarcia umowy, jak również żądaniu od konsumentów zapłaty za dodatkowe usługi, realizowane w związku z umową o świadczenie usług telekomunikacyjnych, które nie zostały zamówione przez konsumentów. Postanowienie to w momencie wyrokowania nie było prawomocne, w związku ze złożeniem odwołania przez pozwanego, lecz prawomocność tej decyzji nie stanowiła faktu prejudycjalnego dla wydania wyroku w niniejszej sprawie. Postępowanie przed UOKiK, podobnie jak postępowanie przed Prezesem (...) wszczęte z urzędu uprawdopodobniało jednakże fakt nieprawidłowych praktyk, stosowanych przez pozwanego, opisanych również przez konsumentkę w jej zeznaniach w niniejszej sprawie.

/vide: dokumenty UOKiK k. 190 - 197 akt/.

W stosunku do konsumentki toczyło się postępowanie o zapłatę kwoty 468,16 zł, wynikającej z kwestionowanej umowy, wytoczone przed Sądem Rejonowym Lublin – Zachód, zakończone jednak umorzeniem § 1 k.p.c. przez Sąd Rejonowy w T., w trybie art. 505³ (...). /patrz: dokumenty, zawarte w aktach tut. Sądu o sygn. I C 278/17/.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 63³ kodeksu postępowania cywilnego w sprawach o ochronę konsumentów powiatowy /miejski/ rzecznik konsumentów może wytaczać powództwa na rzecz obywateli, a także wstępować za zgodą powoda, do postępowania w tych sprawach w każdym jego stadium. Konsumentka J. Ł. (2) zgłosiła wniosek do Powiatowego Rzecznika Konsumentów A. Ł., ta zaś wystąpiła z przedmiotowym powództwem na jej rzecz.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 189 kodeksu postępowania cywilnego powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Wynika z niego konieczność zaistnienia dwóch przesłanek powództwa o ustalenie: 1) interesu prawnego w ustaleniu istnienia lub nieistnienia oraz 2) stosunku prawnego lub prawa. Sąd ma obowiązek badania z urzędu istnienie interesu prawnego w każdym stanie sprawy.

W niniejszym pozwie powódka powołała się na nieważność umowy, zaś celem powództwa było wyeliminowanie kwestionowanej umowy z obrotu prawnego. Orzecznictwo SN dopuszcza takie żądanie w ramach przepisu art. 189 k.p.c. /patrz: orzeczenie z dnia 24 maja 1995 roku, I CRN 61/95, nie publikowane/.

Powódka miała interes prawny w złożeniu przedmiotowego powództwa. Tolerowanie sytuacji, w której konsument zmuszony był ponosić finansowe skutki kwestionowanej umowy, bądź też mógł w każdej chwili oczekiwać wezwania do zapłaty kreowało dla niej stan niepewności prawnej. Była to niepewność obiektywna, a nie tylko subiektywna. Bez znaczenia był fakt, że postępowanie sądowe o zapłatę z tytułu kwestionowanej umowy zostało zakończone, jak również

fakt, iż pozwany ostatecznie umowę wypowiedział. Różne są bowiem konsekwencje prawne rozwiązania umowy, czym innym ustalenie jej nieistnienia.

/podobny pogląd prezentowany jest powszechnie w doktrynie prawa, patrz np. : komentarz do kodeksu cywilnego pod redakcją K.Piaseckiego, Wydawnictwo C.H. Beck . Warszawa 1996r. tom I str. 642/.

Bezspornym w niniejszej sprawie było zawarcie przez konsumentkę J. Ł. (2) umowy o świadczenie usług abonamentowych z pozwanym oraz złożenie przez nią następnie oświadczenia o uchyleniu się od skutków założenia oświadczenia woli pod wpływem błędu, wywołanego przez pozwanego.

Kluczową dla rozstrzygnięcia sprawy była ocena skuteczności oświadczenia złożonego przez konsumentkę.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 84 § 1 kodeksu cywilnego w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieopłaconej.

Ponadto można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) /§ 2 art. 84 k.c./.

Jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. /art. 86 § 1 k.c./.

W kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości Sądu orzekającego, że pozwany zdobył dane konsumentki, następnie zaś, działając przez swojego przedstawiciela udał się do miejsca zamieszkania konsumentki, oferując jej niższą stawkę abonamentową, przez co świadomie wprowadził ją w błąd, wywołując przeświadczenie rozmówczyni, że reprezentuje dotychczasowego operatora, zaś podpisanie dokumentów związane jest z fuzją podmiotów, świadczących usługi telekomunikacyjne, zaś samo podpisanie dokumentów związane jest jedynie z obniżeniem opłat abonamentowych. Taki przebieg rozmowy usprawiedliwiał dalsze zachowanie konsumentki, która nie czytając dokładnie dostarczonych jej dokumentów i działając pod presją czasu podpisała je i dopiero otrzymanie podwójnych rachunków skłoniło ją do szczegółowej analizy dokumentów, w wyniku czego złożyła oświadczenia o odstąpieniu od zawartej umowy z powołaniem się na błąd oświadczenia woli. Nie bez znaczenia był podeszły wiek konsumentki, jej niedawno przeżyta choroba, kłopoty ze wzrokiem, wymagające dłuższego czasu na analizę dokumentów przed ich podpisaniem, czasu którego nie mógł lub nie chciał jej zaoferować przedstawiciel pozwanego, dostarczający dokumenty. Konsumentka złożyła oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, złożonych innej osobie pod wpływem błędu z zachowaniem pisemnej formy oraz ustawowego, rocznego terminu liczonego od daty wykrycia błędu /art. 88 § 1 i 2 k.c./. Zarówno sposób przedstawienia oferty jak i realizacja czynności podpisania umowy prowadziły bezsprzecznie do wniosku, iż doszło do abuzywności formalnej upoważniającej do złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o zawarciu umowy. / podobnie wypowiedział się Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieście w wyroku z dnia 13 stycznia 2015 roku, sygn. akt VIII 2000/13/.

Jak wskazano w doktrynie, błąd sensu stricto polega zwykle na fałszywym wyobrażeniu o właściwościach przedmiotu transakcji, powodującym, że oświadczenie odpowiada rzeczywistej woli składającego. Błąd odnosi się - nie wyłączając sfery motywacyjnej - do treści czynności prawnej, gdy jest z nią ściśle powiązany, to znaczy dotyczy któregośkolwiek chociażby elementu składającego się na jej treść, a nie wyłącznie tych, które jej treścią nie są objęte. Wynika z tego, że błąd może dotyczyć nie tylko essentialia negotii umowy. (tak: S. R. w Komentarzu do art. 84kc, komentarz LexisNexis 2011, cyt za: Lex OMEGA dla Sądów 2015).

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego niniejszej sprawy podnieść należało, że błąd powódki był błędem istotnym, bowiem dotyczył on osoby kontrahenta - firmy telekomunikacyjnej, z którą powódka zawierała umowę. Była ona przekonana, że zawiera umowę z operatorem, który dotychczas dostarczał jej usługi telekomunikacyjne, doszło jedynie do połączenia firm, wymagającego podpisania nowej umowy, co wiązać się miało z obniżeniem abonamentu. Jak już wskazano – błąd ten był spowodowany działaniem pozwanego.

W ocenie Sądu błąd co do kontrahenta umowy zawieranej przez konsumentów należało traktować jako błąd istotny, bowiem wybór podmiotu, z którym zawierana jest umowa opiera się na zaufaniu konsumenta do konkretnego podmiotu i stanowi część składową podstawowego oświadczenia woli konsumenta (essentialia negotii), zważywszy, że umowa miała wiązać strony przez dłuższy okres czasu. Zdaniem Sądu w takich okolicznościach wybór kontrahenta / przeniesienie numeru telefonu/miał istotne znaczenie.

Gdyby nawet założyć, że wskazany błąd wykracza poza zakres błędu istotnego, to podnieść należy, że skoro błąd konsumentki został wywołany przez pozwanego w sposób podstępny, to nawet błąd nieistotny zgodnie z art. 86 § 1 k. c. pozwalał jej na uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Tym samym konsumentka, w imieniu której Powiatowy Rzecznik Konsumentów wytoczył powództwo mogła skutecznie uchylić się od skutków złożenia oświadczenia woli w trybie art. 84 – 88 k. c. Z chwilą skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia woli, umowa zawarta pomiędzy stronami stała się nieważna.

/patrz: podobne rozstrzygnięcie i uzasadnienie w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach, z dnia 13 kwietnia 2016 roku, sygn. akt III Ca 2091/15/.

W konsekwencji Sąd stwierdził nieważność przedmiotowej umowy.

Konsekwencją takiej konkluzji było ustalenie w pkt 2 wyroku, że konsumentka J. Ł. (2) nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanego kwoty 813 zł z tytułu przedmiotowej umowy. Pozwany potwierdził zresztą w toku niniejszego postępowania, że powódka nie posiada względem pozwanego żadnego zadłużenia.

O kosztach Sąd orzekł, stosownie do reguły, że strona przegrywająca jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi koszty procesu /art. 98 i nast. k.p.c./. W oparciu o powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 zł, tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego, stosownie do obowiązującego w dacie wszczęcia procesu Rozporządzenia Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu P. kwotę 30 zł, tytułem opłaty od pozwu, której Powiatowy Rzecznik Konsumentów nie miał obowiązku uiszczać, zgodnie z 96 ust. 1 pkt 7 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Sędzia Jolanta Szczęsna